



Prof. zw. dr hab. Krzysztof Pilarczyk

Uniwersytet Jagielloński, Instytut Religioznawstwa, 31-044 Kraków, ul. Grodzka 52
tel. 12-663-17-79; fax 012-663-17-46; e-mail: krzysztof.pilarczyk@uj.edu.pl

RECENZJA

pracy doktorskiej ks. mgra Łukasza Koszałki
pt. *Historyczne uwarunkowania rozwoju idei gnostyckich
w świetle tekstów setiańskich z Nag Hammadi*
(Gdańsk: Uniwersytet Gdański, 2020, ss. 270)
napisanej pod kierunkiem ks. dra hab. Grzegorza Szamockiego, prof. UG

Wielkie odkrycia archeologiczne XX wieku, do których zalicza się te znad Morza Martwego i z Nag Hammadi (trzydzieści kodeksów), wyznaczyły na dziesiątki lat kierunki badań naukowych nad judaizmem końca epoki tzw. drugiej świątyni oraz chrześcijaństwem okresu antyku. Przedłożona praca doktorska, wpisuje się w ten nurt, zwłaszcza badań nad starożytną gnozą i gnostycyzmem. Jej Autor podjął zagadnienie rozwoju idei gnostyckich z nurtu setiańskiego, wskazując teksty z kodeksów z Nag Hammadi jako bazę źródłową do analiz. Jednocześnie postawił sobie za cel odnalezienie ich historycznych uwarunkowań, czyniąc z tego główny przedmiot badawczy.

Praca sytuuje się w obszarze nauk humanistycznych w wielu dyscyplinach: nauk o kulturze i religii, nauk teologicznych oraz bez wątpienia wiodącej – historycznej. Jest zatem dysertacją interdyscyplinarną. Przede wszystkim wpisuje się ona w obszar prac historycznych z zakresu historii idei.

Postawione w pracy pytania badawcze dotyczą rozpoznawanego w obrębie gnostycyzmu systemu nazywanego współcześnie setianizmem (s. 10). Autor, identyfikując w tzw. „bibliotece z Nag Hammadi” większość traktatów jako pisma setiańskie (s. 10), tj. mające postać pierwszoplanową biblijnego Seta, syna Adama, postrzeganego przez ich autorów jako pierwszego gnostyka, postawił sobie za cel

badawczy wskazanie, przedstawienie i omówienie historycznych uwarunkowań rozwoju idei setiańskich (s. 11), biorąc pod uwagę ich kontekst polityczny, społeczny, językowy, kulturowy (zwłaszcza intelektualny i edukacyjny), filozoficzny i religijny (s. 45).

Za *modus operandi* przyjął Autor na wstępie wskazanie podstawowych pojęć oraz ich zdefiniowanie, ponieważ nie są jednoznacznie rozumiane. Uwzględnił dynamikę procesu kształtowania się idei setiańskich oraz czynniki na nie wpływające. Założył również potrzebę określenia zbiorowości społecznej, w której się one rozwijały przez stulecia. Przyjął, że najstosowniejsze do osiągnięcia celu będzie instrumentarium wykorzystywane w pracach historycznych. Przyjęta w pracy cała ta strategia badawcza rzutuje na koncepcję pracy i osiągnięte wyniki.

Recenzowana praca składa się z pięciu rozdziałów poprzedzonych wykazem skrótów (s. 7-8) i krótkim wstępem, w którym określony został cel pracy i jej koncepcja (s. 9-13) oraz zwieńczonych zakończeniem (s. 223-230) i dość obszerną, logicznie ułożoną bibliografią załącznikową (s. 231-270). Jej główny zrąb rozpoczyna rozdział (pierwszy; s. 14-28) prezentujący podstawowe źródła, stanowiące główny przedmiot analiz Autora – teksty setiańskie z biblioteki z Nag Hammadi. Opisana w nim została historia odkrycia, treściowa zawartość biblioteki, forma literacka utworów na nią się składających, hipotetyczne ich pochodzenie oraz historia edycji odkrytych manuskryptów.

Ważnym uzasadnieniem dla podjęcia przez Doktoranta tak zakreślonego tematu pracy jest obecny stan badań nad setianizmem i źródłami do niego. Choć zwykle w pracach doktorskich kwestię tę przedstawia się we wstępie, wydaje się zasadne potraktowanie jej odrębnie – jak to uczynił Autor – w drugim rozdziale, ze względu na obszerną historię badań. Ich cezury zostały ujęte prawidłowo: okres wczesnych analiz, w którym nie zdołano rozeznaczyć proveniencji odkrytych tekstów; okres drugi, który umownie wyznacza kongres w Messynie na Sycylii (1966); największe zasługi w badaniach nad wyodrębnionym wówczas gnostycyzmem setiańskim miał Hans-Martin Schenke, który wskazał cechy charakterystyczne setianizmu i co ważne określił hipotetycznie teksty składające się na korpus setiański w obrębie

manuskryptów z „biblioteki z Nag Hammadi”. Po dwunastu latach od Messyny przedstawiono wyniki najnowszych prac na konferencji w Yale (1978), opublikowane w dwóch tomach pod tytułem *The Rediscovery of Gnosticism* (Brill, 1981), które potwierdziły istnienie systemu setiańskiego i potrzebę badań nad jego genezą i wieloaspektowymi uwarunkowaniami historycznymi. Tym tropem podążyli następnie B. Layton (wcześniej edytor tekstów po konferencji w Yale) i John D. Turner. To dzięki nim podjęto próbę odtworzenia (ma się rozumieć hipotetycznego) historii ruchu setiańskiego oraz zależności jego myśli od judaizmu i filozofii platońskiej. Stan tych badań został przez Doktoranta opisany syntetycznie, z wykorzystaniem najważniejszej literatury przedmiotowej, a przyjęta periodyzacja odpowiada historii badań. Nie pominął też w nim wątku polskiego i to niepublikowanego, tj. ważnej dla historiografii pracy doktorskiej Przemysława Piwowarczyka *Organizacja grup gnostyckich między II a IV w. n.e.*, napisanej pod kierunkiem Wincentego Myszora i Ewy Wipszyckiej-Bravo, obronionej na Uniwersytecie Śląskim w 2013 roku, w której uwzględnił organizację setian, widząc w nich model wspólnoty typu *ekklesia* o profilu szkolnym, która eklektycznie wykorzystywała różne tradycje intelektualne.

Na tle dotychczasowych badań nad setianizmem w pełni uzasadnionym staje się wyznaczenie przez Autora przedmiotu jego pracy doktorskiej. Wkomponowuje się ona w dotychczasowe badania, wykorzystuje ich wyniki i podejmuje nowe, mało przebadane wątki, czyniąc pracę oryginalną.

Podążając tropem myśli Autora, jego wywód koncentruje się na idei setiańskiej i jej historycznych uwarunkowaniach, co znajduje wyraz z najważniejszej części dysertacji, przedstawionym w rozdziale piątym. Słusznie poprzedzają go dwa rozdziały – trzeci i czwarty, dotyczące szerokiego, wielowątkowego tła gnostycyzmu (trzeci) i gnostycyzmu jako takiego (definicji, religijno-filozoficznej jego genezy oraz poglądów wybranych pisarzy antyku chrześcijańskiego (Ireneusza, Hipolita Rzymskiego i Epifaniusza z Salaminy) na gnostycyzm. W moim przekonaniu logicznym byłoby odwrócenie kolejności tych rozdziałów. Najpierw należałoby ukazać, jak w historii badań definiowano gnostycyzm i dojść do przyjętej na użytek pracy roboczej jego definicji. Następnie ukazać, jak postrzegali gnostycyzm

najważniejsi herezjolodzy antyku chrześcijańskiego; ich dobór jest uzasadniony. W końcu podjąć zagadnienie genezy gnostycyzmu w późniejszych badaniach w aspekcie religijnym (w relacji do chrześcijaństwa, zaratusztrianizmu, judaizmu) i filozoficznym (w relacji do filozofii platońskiej i myśli hermetycznej), a w końcu ukazać gnostycyzm jako twór synkretyczny. Taką konstrukcję miałyby zatem rozdział trzeci. Natomiast obecny trzeci zająłby miejsce czwartego, którego obecny konstrukt jest do przyjęcia. Autor podejmuje w nim szerokie tło gnostycyzmu: polityczne, społeczne, lingwistyczne, intelektualne i religijne. Z natury rzeczy są to ujęcia syntetyzujące, wykorzystujące dobrze dobraną literaturę przedmiotową, choć dostrzega się tylko nieliczne luki. Poza tym w rozdziale trzecim i czwartym należałoby oczekiwać większej synchronii i podziału dychotomicznego omawianych zagadnień.

Bez wątplenia najważniejszy z punktu widzenia hermeneutycznego, zwłaszcza heurystycznego jest najobszerniejszy rozdział piąty (s. 133-222), w którym Autor podjął się rekonstrukcji idei setiańskich i ich historycznych uwarunkowań, podejmując kolejno (1) zagadnienia dotyczące kosmologii i kosmogonii, (2) soteriologii i eschatologii oraz (3) antropologii i antropogonii. Wymaga on szczególniejszej oceny.

Już sam jego układ wskazuje, że Autor potraktował setianizm jako spójny fenomen. Opis jego wiodących idei nie został ukazany w rozwoju historycznym. Nie wiadomo zresztą, czy w odniesieniu do setianizmu dałoby się na podstawie dostępnych źródeł, zwłaszcza wskazanych przez Autora, nakreślić organizację jego twórców i zwolenników oraz ich poglądów w dynamicznym ujęciu. Słowem, nie wiemy, czy istniały odrębne gminy setian, posiadające własną organizację, kult, doktrynę i etos, czy też zwolennicy tego kierunku byli rozproszeni i różnili się poglądami, a ich scalenie i odkrycie wspólnego im „mianownika” następuje tylko w sferze wirtualnej. Zapewne z tych powodów doktryny setiańskie przedstawione zostały przez Autora w ujęciu fenomenologicznym, podobnie jak to uczynił Kurt Rudolf w odniesieniu do całości gnostycyzmu, w powiązaniu z szerokim kontekstem filozoficzno-religijnym.

W ujęciu Autora idee setiańskie obejmują (1) kosmologię i kosmogonię, (2) soteriologię i eschatologię, (3) antropologię i antropogonię. Według tego paradygmatu opisywane są również inne systemy gnostyczne w znanych ich badaniach. Trzymanie się jego w odniesieniu do setianizmu jest zasadne. I tak Autor rozwinął w obrębie pierwszej grupy ideę boskości i uporządkowania świata, w drugiej ideę duchowego nasienia Seta oraz ideę zbawiciela i zbawienia, a w trzeciej ideę pochodzenia człowieka i jego struktury oraz ideę płci – kobiecości i męskości. Wskazywał za każdym razem na uwarunkowania historyczne związane z ich genezą i rozwojem, czym wniósł istotny wkład w obręb badań z obszaru historii idei. Jednocześnie należy stwierdzić, że swym ujęciem wyeksplorował badane źródła w sposób systematyczny.

Teza, że setianizm był jedną z wielu odpowiedzi na kryzys religijny późnego antyku, została przez Autora rozprawy trafnie postawiona i dobrze argumentowana. Nurt ten bez wątpienia zajął miejsce wcześniejszych kultów misteryjnych i był próbą poszukiwania nowej teologii / teozofii, która pozwoliłaby na zbliżenie się człowieka do bóstwa, aby zaktualizować z nim podobieństwo. Inspirację do tego dawał egipski hellenizm czasów rzymskiego pryncypatu, zwłaszcza dwa jego nurty intelektualne, trafnie wskazane przez Autora pracy: filozofia platońska i żydowska myśl filozoficzno-religijna Filona z Aleksandrii oraz zależny do niej judaizm aleksandryjski.

W swoim założeniu koncepcja pracy jest logiczna, poza zgłoszonymi sugestiami dotyczącymi kolejności rozdziałów, odpowiada sformułowanemu celowi badawczemu, operacjonalizacja została przeprowadzona poprawnie, przy założeniu – nie dość wyraźnie sformułowanemu przez Autora – hipotetyczności wniosków, zastosowana akrybia, która jest jednym z ważniejszych mierników naukowości pracy oraz świadczy o warsztacie badacza, odpowiada w pełni obowiązującym standardom. Język pracy jest poprawny; występują w niej tylko niewielkie braki w wykorzystanej literaturze przedmiotowej, nieliczne błędy literowe, stylistyczne i interpunkcyjne. Zasadniczo nie pomniejszają one merytorycznej wartości pracy i łatwo mogą być wyeliminowane przed jej publikacją, do czego Autora zachęcam.

Podsumowując stwierdzam, że praca spełnia ustawowe wymagania stawiane rozprawom doktorskim określone w art. 187 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20.07.2018 r. Jest ona oryginalna w swej koncepcji i głównych tezach, cechuje ją logiczny wywód oraz poprawność analizy tekstów źródłowych i wnioskowania. Autor wykazał się też wiedzą z uprawianej naukowej dyscypliny (historia), dobrze zorganizowanym warsztatem badawczym oraz umiejętnością prowadzenia pracy naukowej. Wnioskuje o dopuszczenie ks. mgra Łukasza Koszałka do dalszego etapu przewodu doktorskiego.

Kraków, 16 stycznia 2021 roku

